

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Wygrać — to dziś zwyciężyć siebie

Spoleczeństwo polskie jest ofiarne, patriotyczne i nie wiele zarzutów da się w tych chwilach krytycznych pod jego adresem sformułować. Ale w Polsce dominuje typ temperamentu sangwicznego — pobudliwość silna, nastroje zmienne, nietrwale.

Charakteryzując swych towarzyszy Trocki powiedział, że niektórzy mieli skłonność do przechodzenia z jednej skrajności w drugą. Jak się do wciwnie wyraził były generalissimus bolszewicki, albo siódme niebo, albo kanapa. To określenie dałoby się zastosować do wielu naszych rodaków. W przededniu wojny widzieliśmy wielu ludzi, którzy lekceważyli niebezpieczeństwo niemieckie. Trzeciego dnia walk wybierali się być w Królewcu. Jak niegdyś Rosjanie, chcieli przeciwnika czapkami zarzucić. Wiara w zwycięstwo jest wielką cnotą. Ale przesadna pewność siebie prowadzi do niebezpiecznej lat wizny. Zgóry należało rozumieć, że siły przeciwnika są ogromne, że walka będzie ciężka, bardzo ciężka, że trzeba będzie dużo przecierpieć i długo trwać aby wywalczyć Polsce zwycięstwo.

Ci sami sangwiny ulegają dziś depresji dlatego, że wróg zagarnął nie które miasta polskie drogie — naszymu sercu. Było siódme niebo — teraz jest kanapa. Takie uleganie nastrojom nie ma żadnego sensu. W okresie tak bardzo krytycznym może mieć skutki fatalne.

Wypadki biegają tak szybko. Sytuacja zmienia się jak w kalejdoskopie. Dwa tygodnie temu, ktośby mógł przewidzieć tak poważne zmagania. A za dwa tygodnie znów może być najzupełniej nowa konfiguracja, może ani jednego Niemca nie będzie na ziemi polskiej.

Historia dała nam dobrą szkołę. Bywaliśmy na wozie i pod wozem. Ale Polska jest wieczna. Nie zginęła i nie zginie.

Przypomnijmy spopularyzowany przez Sienkiewicza okres najazdu szwedzkiego t. zw. „potop”. Jan Kazi mierz schronił się na Śląsk a cały kraj zajęły obce armie. A jednak król prawowity wrócił i pamięć w ziemi naszej o Szwedach zaginęła.

Zacytowany przykład jest bardzo pouczający. Czy pamiętacie co zgubiło zwycięskiego Carolusa Gustavusa? Zgubiły go... jego własne powodzenia. Zwycięstwa Szwedów przerażyły sędziów. Złakł się car moskiewski, cesarz niemiecki, zlekka się Turcja. Niebawem Karol Gustaw miał przeciwko sobie całą koalicję. Tak zwykle bywa w polityce.

Ale nie można równać Hitlera z Karolem Gustawem. Sukcesy Hitlera są problematyczne. Zajął niektóre terytoria, ale w najmniejszym stopniu nie naruszył potencjału wojennego naszej armii.

Ustawiczne gadanie na temat co będzie — nie wiele ma sensu. Nie znamy elementów sytuacji dlatego wszelkie przewidywania są z konieczności uproszczone. A ciągle, ustawiczne warkowanie jednego w kółko stwarza atmosferę podenerwowania. Bądźmy mądrzy wiarą w zwycięstwo i wolą zwycięstwa. Zamiast gadać i przewidywać spełniajmy jak najlepiej swój obowiązek.

W swym pięknym, mądrym wierszu „Wigilia” powtarza Norwid refren: „Taka jutra osoba, jak się Bogu pooba”. Słowa te zawierają głęboki sens ascesy katolickiej.

Nie znaczy to, by nie myśleć o jutrze. Ale nie wolno wybiegać poza obowiązki dnia dzisiejszego. Oto wielki realizm myśli chrześcijańskiej. Dla lepszej przyszłości trzeba spełniać trudy, które dzień dzisiejszy przynosi Przewi-

Zakłady Kruppa zbombardowane Naloty na Niemcy

LONDYN (Obsł. sp.). Biuro Reutera komunikuje oficjalnie: W ciągu dnia wczorajszego lotnictwo angielskie dokonało masowych nalotów na porty niemieckie, bombardując skutecznie urządzenia portów wojennych oraz okręty. Na redzie w Wilhelmshawen, który poddano wczoraj nowemu intensywnemu bombardowaniu, uszkodzono szereg statków niemieckiej floty wojennej, w tej liczbie duży pancernik. Ponadto eskadry lotnicze Anglii rzuciły 10 milionów ulotek, które demaskują politykę kanclerza Hitlera i jego klik.

Jednocześnie, jak podają inne źródła, wczoraj 500 angielskich samolotów bombardujących i myśliwskich dokonało największego w historii lotnictwa nalotu na Berlin. Zbombardowano dzielnicę przemysłową.

Sprzymierzona flota powietrzna angielsko - francuska zbombardowała wczoraj słynne zakłady Kruppa w Essen. Essen płonie.

Dalsze sukcesy nad Renem i Mozela

Dowództwo niemieckie ściąga posiłki na front zachodni

PARYŻ. (Obsł. sp.). O godzinie 6 wieczorem został ogłoszony lakontny komunikat dowództwa naczelnego wojsk francuskich treści następującej:

„Pomiędzy Mozela a Renem obie armie przejawiają ożywioną działalność”.

Wieczorem otrzymano uzupełniające meldunki z których wynika, że wojska francuskie powoli, lecz skutecznie wypierają Niemców z nad osławionej linii Zygfrйда.

Biuro „Reutera” donosi oficjalnie, że według posiadanych informacji DOWÓDZTWO NIEMIECKICH SIŁ ZBROJNYCH NA FRONCIE ZACHODNIM W PRZYŚPIESZONYM TEMPIE ŚCIGA POSIŁKI.

Sytuacja na terenie Polski

Komunikat Sztabu Naczelnego Wodza Nr. 7 z dn. 7-IX 1939 r.

DZIAŁANIA LOTNICTWA: Nieprzyjaciel w dalszym ciągu bombarduje oddziały wojskowe, linie komunikacyjne, stacje kolejowe. Na mosty w Warszawie dokonano w dniu dzisiejszym kilka nalotów. Nasze lotnictwo bombardowało kilkakrotnie kolumny pancerne nieprzyjacielskie.

DZIAŁANIA LĄDOWE: Na froncie południowo-zachodnim uporczywe walki toczą się w rejonie Nowy Korczyn, Tarnów, Jasło i Różan. Wojska w środkowym odcinku frontu ustępują powoli wobec przeważających sił nieprzyjaciela i broni pancernej. Na północnym — bez zmian.

Niszczyc plotkarstwo

Wczoraj zamilkła na kilka godzin radiostacja warszawska. Zaraz też znalazli się plotkarze którzy zaczęli puszczać — może bez zlej woli — przeróżne wersje. Naogót nie dawano im wiary, ale niepokój wyczuwał się wyraźnie.

Po kilku godzinach zaczęła dziać Warszawa II. Ludzie się uspokoiłi. Ale ten wypadek powinien nas nauczyć jednego — nie wierzyć plotkom, tępić plotki, zachować spokój. Przeżyliśmy chwile ciężkie. Możemy przeżyć i dalej nie jedną chwilę niepokoju. Wojna na wczesna to nie zabawka, to nie porzekanie szabelką, to bój Losy bo ju są różne, ale armia jest nienaruszona, zwycięstwo jest przed nami. Musi my przetrwać — tydzień — dwa i trzymać nerwy na uwierzi — nie prze grać wojny nerwów.

Nigdy nie szeryć plotki, nie ulegać lękom, czekać. To jest nasz udział w wojnie — ciężki i konieczny. Żołnierz w polu musi walczyć: to jego obowiązek. My musimy być opanowani — choćby szło nam to z trudem — bo to jest nasz obowiązek.

8 $\frac{1}{2}$ milj. funtów
Pożyczka angielsko-francuska dla Polski
Hołd Chamberlaina dla
bohaterskiej Armii Polskiej

Z Londynu donoszą: Premier Chamberlain wygłosił wczoraj 7. IX. w Izbie Gmin mowę. Przede wszystkim oddał hołd dzielności Polski, która walczy przeciwko przeważającym siłom niemieckim, broniąc każdej piędzi ziemi. Żołnierz polski był zawsze bohaterski. Dziś pozostał wierny tej tradycji. Niemcy skoncentrowały swe siły na polskim froncie.

W dniu dzisiejszym doszedł do skutku układ pomiędzy Anglią i Francją, na mocy którego kraje te postanowiły dostarczyć Polsce pomoc finansową.

Nastroj w Anglii jest pełen spokoju i bardzo dobry. Siły lądowe angielskie przygotowane są do obrony przed atakami lotniczymi. Kobiety zastępują mężczyzn w pracy. Z miast angielskich ewakuowano już półtora miliona dzieci i kobiet na wieś. Dwieście tysięcy sióstr Czerwonego Krzyża jest gotowych do pracy w szpitalach.

W walce na morzu najważniejszy problem stanowią obecnie łodzie podwodne, ale Anglia wyposażona jest w najnowsze instrumenty i nie obawia się ataków niemieckich łodzi.

Zatopienie statku „Athenia” było początkiem wojny i nikt nie wierzy kłamliwym zapieraniem się Niemców, że nie oni ją zatopili.

Lotnicy angielscy bombardowali Wilhelmshafen i pomimo zlej pogody trafili w dwa okręty wojenne. Rzucili też nad Niemcami 10 milionów ulotek, zawierających ostrzeżenie narodu niemieckiego przed Hitlerem i jego kłamliwą polityką.

Dowiadujemy się, że wysokość pożyczki angielsko - francuskiej dla Polski, o której wspomniał premier Chamberlain, wynosi 8 i pół milionów funtów szterlingów. Jest to kredyt gotówkowy, udzielony niezależnie od poprzednio przyznanych kredytów materialowych.

Powołanie rezerwistów w Rumunii

Agencja Havasa donosi z Rumunii, że powołano wczoraj znaczne kontyngenty rumuńskich rezerwistów.

dywania i domysły nie są zajęciem twórczym. Spełniając obowiązki, które dzień dzisiejszy nakłada, troskę o rezultaty naszych wysiłków. Opatrzności tylko pozostawić.

Pięknie brzmią słowa piosenki legionowej — „Żołnierze strzelają Pan Bóg kule nosi...”

Pierwszy w dziejach nalot na Berlin

Prasa francuska podając informację o nalocie 30 polskich samolotów na Berlin przed dwoma dniami podkreśla, że był to pierwszy w dziejach nalot na stolicę Rzeszy.

„Dar Pomorza” w Sztokholmie

RYGA, (Pat). Żaglowiec polski „Dar Pomorza” stoi w Sztokholmie, gdyż został uznany przez miejscowe władze, jako statek handlowy. Na żaglowcu odbywają się normalne zajęcia szkolne.

Trzeci nalot polski na Berlin

BOHATERSKIE NASZE LOTNICTWO CODZIENNYMI ATAKAMI NISZCZY NAPIERAJĄCE ODDZIAŁY PANCERNE WROGA. W CZORAJ ZNOWU DOKONAŁO PO RAZ TRZECI NALOTU NA BERLIN. WSZYSTKIE BOMBOWCE POLSKIE WRÓCIŁY DO SWYCH BAZ.

Rozporządzenie nr 1 Głównego Komisarza Cywilnego

Straże obywatelskie

Na podstawie art. 13 Dekretu Prezydenta R. P. z dnia 1. IX. 1939 r. rozkazuje wszystkim pp. Wojewodom i ich podwładnym organom, które obecnie im nie podlegają:

- 1) Dla zabezpieczenia porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz spokoju utworzyć natychmiast we wszystkich miastach i gminach straż obywatelskie na wzór policji państwowej.
- 2) Straż obywatelska otrzymuje aż do odwołania prawa policji państwowej.
- 3) Straż obywatelska podlega najstarszemu urzędnikowi państwowemu w danym miejscu lub najstarszemu rangą funkcjonariuszowi policji państwowej.
- 4) Zadanie straży obywatelskiej stanowi w pierwszym rzędzie obrona przed wszelkim sabotażem lub najmniejszym objawem każdej czynności skierowanej przeciw bezpieczeństwu lub akcji wojskowej w osiedlach i na drogach publicznych.
- 5) Wszelkie władze polityczne, bezpieczeństwa i straż obywatelska winny stosować natychmiastowe użycie broni w razie najmniejszego objawu nieposłuszeństwa lub nawet w razie uzasadnionego podejrzenia, że niebezpieczeństwo może zaistnieć specjalnie wobec elementów z góry podjętych o nielojalność.
- 6) Za wszelkie czynności, zmierzające do utrzymania bezpieczeństwa, porządku i zabezpieczenia pracy armii policji państwowa i straż obywatelska nie będzie pociągana do odpowiedzialności.
- 7) Jakąkolwiek bezspornie wyraźną akcją sabotażową należy bez żadnych dalszych przewidywań likwidować bronią.

(—) WACŁAW KOSTEK - BIERNACKI
Minister
Główny Komisarz Cywilny



Niemcy muszą pożegnać się z naftą Iraku

Rząd Iraku zerwał stosunki z Niemcami i zażądał od postą niemieckiego natychmiastowego opuszczenia kraju

LONDYN. (Obsl. sp.). Na froncie wojny gospodarczej spotkał wczoraj Trzecią Rzeszę jeszcze jeden ciężki i bolesny cios.

Wieczorna prasa angielska donosi, że rząd Iraku oficjalnie oświadczył posłowi niemieckiemu, że Irak, wobec brutalnej agresji na Polskę i wypowiedzenia Niemcom wojny przez Francję i Anglię, zrywa z Rzeszą wszelkie stosunki handlowe i dyplomatyczne oraz wzywa przedstawicie-

la tego państwa do natychmiastowego opuszczenia kraju.

Znaczenie Iraku w życiu gospodarczym Niemiec było bardzo wielkie. Irak i Egipt stanowiły największe pozycje niemieckiego bilansu obrotowego. Szczególnie Niemcom chodziło o bogate dostawy naftowe z tego kraju.

Zdaniem kół gospodarczych Londynu, gdyby nawet Rosja Sowiecka

usiłowała przyjść z pomocą Hitlerowi i gdyby nawet, co jest bardzo wątpliwe, zostały przezwyciężone trudności transportowe, Rosja nie będzie w stanie zadowolić surowcowego głodu III Rzeszy, której sytuacja gospodarcza polityczna i militarna pogarsza się z dnia na dzień.

Już w pierwszych dniach wojny NIEMCY ZNAJDUJĄ SIĘ W OBLICZU KATASTROFY SUROWCOWEJ.

Wspania a gotowość ludności warszawskiej

Warszawa 7 września. Na apel radiowy wzywający ludność do kopania rowów obrony przeciwlotniczej,

zamiast 3 tysięcy potrzebnych do kopania osób, zgłosiło się 120 tysięcy mieszkańców Warszawy.

Lotnik niemiecki wylądował na... ul. Marszałkowskiej

Wczoraj podczas bombardowania Warszawy z jednego z trafionych niemieckich samolotów wyskoczył lotnik ze spadochronem i wylądował

na ulicy Marszałkowskiej. Lotnik oczywiście został ujęty. Samolot roztrzaskał się.

Rozruchy w Berlinie

Tłumy niemieckie żądają pokoju

Przez granice III Rzeszy dostają się wiadomości o antyrządowych demonstracjach i o coraz bardziej niepomyślnym stanie wewnętrznym.

Ogromne tłumy domagając się za wszelką cenę pokoju manifestowały przed pałacem kanclerza. Oddziały szturmowców rozpraszają tłumy, przy czym użyto broni palnej. Rozruchy spowodowane ciężką sytuacją gospodarczą kraju wybuchają w coraz to nowych miastach państwa niemieckiego.

W Czechach wrzenie

z trudem tłumione przez Niemców

„Paris Soir“ donosi, że Niemcy zakwaterowali 60 tysięcy wojska w Pradze, aby się zabezpieczyć przed rewoltą.

Na rozkaz protektora Czech i Moraw von Neuratha rozlepione zostały w Czechach plakaty ostrzegające, że cały naród czeski będzie odpowiedzialny i karany za wszelkiego rodzaju sabotaż.

Wiadomości te dowodzą, jak niepewnie czują się Niemcy w Czechach.

Rząd meksykański opeczował wszystkie kabiny radiowe na statkach niemieckich, które zaskoczyła wojna na wodach meksykańskich. W ten sposób statki niemieckie zostały pozbawione możliwości porozumiewania się z krajem.

Wojna z Niemcami na morzu

już wygrana

60 niemieckich statków handlowych zablokowano w portach za ran.

LONDYN (Obsl. sp.). Wieczorna prasa londyńska, nawiązując do przemówienia premiera Chamberlaina w Izbie Gmin, w którym podkreślił bezwzględny wola Anglii i Francji doprowadzenia walki z ustrojem hitlerowskim do zupełnego zwycięstwa, podaje szereg sensacyjnych szczegółów o akcji floty W. Brytanii przeciwko korsarstwu niemieckiemu.

W ciągu ubiegłych dwóch dni FLOTA BRITYSKA PROWADZIŁA NA SZEROKĄ

SKALĘ AKCJĘ OCZYSZCZANIA MÓRZ OD ŁÓDZI PODWODNYCH NIEMIECKICH I STATKÓW HANDLOWYCH.

Okrepy niemieckie szukają schronienia w portach cudzoziemskich, nie mając już nadziei powrotu do portów macierzystych. W porcie hiszpańskim Vigo flota angielska, pod groźbą zniszczenia zablokowała 27 statków niemieckich ogółem, jak poda je angielskie ministerstwo informacji, ZA PĘDZONO DO PORTÓW JAPONSKICH HISZPAŃSKICH, MEKSYKAŃSKICH I

WŁOSKICH 60 HANDLOWYCH STATKÓW NIEMIECKICH, WIOZĄCE DLA RZESZY SUROWCE.

Prasa angielska wzięła w tym dowód, że flota Zjednoczonego Królestwa prowadzi skuteczną wojnę morską z Niemcami na wszystkich morzach i oceanach.

Dzienniki zaznaczają, że w porównaniu do r. 1914 flota angielska zwiększyła się, bojowy zaś potencjał obecnej floty niemieckiej jest znacznie mniejszy.

Ludność nęka zaborcę

Nie tylko armia walczy. Z wrogiem, z brutalnym najeźdźcą walczy również cała ludność i nie tylko ta, która stoi za armią murem gotowa do jej wsparcia, lecz i ta część ludności, która znalazła się w okupowanych terenach.

Nawet Niemcy nie mogą ukryć tego faktu który poważnie absorbuje dowództwo niemieckie i bardzo źle wpływa na samopoczucie żołnierza niemieckiego.

Od kilku dni radiostacje niemieckie nadawały komunikaty ostrzegające, z których wynikało, że ludność polska patriotycznie przeciwstawia się brutalnemu napastnikowi. Niemcy mówili o aktach sabotażu itd.

Tym jednak nie ogranicza się porażkowa działalność patriotów polskich, kontynuujących walkę z zaborczością w zajętych przez niego miejscowościach. Dziś kwatery niemieckie nie mogły ukryć tego faktu, że na tyłach armii niemieckiej trwa wojna partyzancka, że do żołnierzy niemieckich padają strzały z dachów domów, z okienic, z zasadzek.

Tej nocy, jak podaje komunikat niemiecki, partyzanci polscy zastrzelili w Katowicach dwóch żołnierzy niemieckich, którzy pełnili wartę obok hotelu „Metropol” na przeciwko gmachu województwa śląskiego.

Komunikat niemiecki stwierdza przy tym, że nie tylko mężczyźni, lecz i Polki, walczą z Niemcami na tyłach armii.

Komunikat bowiem niemiecki opowiada o aresztowaniu sanitariuszek polskich, uzbrojonych w pistolety przeciwstawiających się agresorom.

CZEŚĆ BOHATERSKIM POLKOM!

Cudowny obraz M. B. Częstochowskiej ukryty

Cudowny obraz Matki Bożej Częstochowskiej został ukryty przez oo. Paulinów w bezpiecznym miejscu.

Min. Chodacki

przez Wilno odjechał do Warszawy

Przybył do Wilna drogą przez Litwę wysoki komisarz polski w Gdańsku min. Chodacki wraz z kilkoma członkami Komisariatu.

Min. Chodacki zatrzymał się w hotelu Georges'a i w godzinach popołudniowych odjechał do Warszawy

Legion czeski w Anglii

W Londynie rozpoczęte zostało formowanie legionu czeskiego, który weźmie udział w walkach z Niemcami.

We własne sieci

Donoszą z Londynu, że dwie łodzie podwodne niemieckie wpadły na własne miny.

Ewakuacja szkół z miast szwedzkich

RYGA, (Pat). W Sztokholmie i innych miastach Szwecji opracowano projekt ewakuacji szkół.

Obóz dla cudzoziemców w Anglii

„Daily Mail” donosi, że w okolicach Londynu zbudowano obóz, w którym znajdą się w tej chwili 120 osób cudzoziemców. W ciągu dnia dzisiejszego policja zatrzymała pięciu cudzoziemców.

Angielskie radio nadaje informacje w jęz. polskim

Nasi sojusznicy zachodni wspierają nas nie tylko siłą zbrojną ale i zachowują łączność śląc nam słowa otuchy na falach eteru. Paryska radiostacja oddawna już nada je dziennik polityczny w języku polskim. Wczoraj radio angielskie rozpoczęło nadawanie komunikatów po polsku. Pierwsze nadanie dziennika poprzedziło przemówienie ambasadora R. P. w Londynie hr. Edwarda Raczyńskiego, który w krótkich słowach zobrazował sytuację polityczną i udział Polski w obecnej wojnie. Następnie przemówił premier Chamberlain, który przesał serdeczne pozdrowienia narodu angielskiego dla bohaterskiego na rod polskiego.

Począwszy od dnia dzisiejszego radio będzie nadawało dziennik polski codziennie o godz. 21.30 według czasu środkowo-europejskiego przez stacje: krótkofalowe GSA 6,05 na fali 49,59, GRX 9,69 na fali 30,96 m i średnifalowe 261,01.

Prasa zaznacza, że dosłownie wszystkie samoloty powróciły do baz. Świadczy to o walorach lotnictwa polskiego, jak również o „celności” niemieckiej artylerii przeciwlotniczej.

Oświadczenie Japonii

Rząd japoński oświadczył rządowi angielskiemu, że nie zamierza brać udziału w konflikcie europejskim.

Ambasador R. P. w Tokio otrzymał o dobyteli japońskich przeszło 500 listów z wyrazami sympatii i z serdecznymi pozdrowieniami dla bohaterskiego narodu polskiego.

Samolot nad Belgią

Z Brukseli donoszą że belgijska artyleria przeciwlotnicza ostrzeliwała nieznanego samolot który następnie skrył się.

Samoloty angielskie nad Ruhra

Angielskie Ministerstwo Informacji donosi, że w nocy z 5 na 6 września angielskie samoloty dokonały wywiadu nad za głębiem Ruhry. Żaden z samolotów angielskich nie był zaatakowany przez niemieckie pościgowce.

Dostojnicy Kościoła pietnują Hitlera

Miasto Watykańskie donosi, że Stolica Święta potępia wojnę i wyraża żal, że Polska, kraj katolicki, stała się ofiarą napaści. Kardynał z Lizbony napłynął Hilem jako człowieka opanowanego szalełą czą wołą dojścia do celu za wszelką cenę.

Gilotyna za kradzież w czasie alarmu

W Paryżu wyszło zarządzenie, że osoby złapani na gorącym uczynku kradzieży w czasie alarmu przeciwlotniczego podlegają karze gilotyny.

Konsolidacja świata przeciw Niemcom

LONDYN (Obsl. sp.). Pisma angielskie stwierdzają jednogłośnie, że zakończona została konsolidacja frontu brytyjskiego przeciwko Trzeciej Rzeszy. Obok Indji, Australii, Nowej Zelandii, wypowiedziały się również inne posiadłości brytyjskie za wojną z Niemcami.

Szczególnie ważne znaczenie posiada

przystąpienie DO FRONTU WOJENNEGO AFRYKI POŁUDNIOWEJ. Jest to jeden z najbogatszych krajów na świecie i jego przystąpienie do frontu wojennego jest wielką porażką dla Niemiec, które do ostatniej chwili spodziewały się neutralności unii południowo-afrykańskiej.

Niemcy szukają surowców

RYGA, (Pat). Donoszą z Oslo o przybyciu emisariusza Rzeszy von Hassela, który odbył rozmowę z premierem i ministrem spraw zagranicznych, wyrażając życzenia utrzymania

normalnych stosunków handlowych między Norwegią a Niemcami. Norwescy mężowie stanu wyrazili zgodę, powołując się na deklarację neutralności.

Aga Chan w imieniu 10 milionów mahometan deklaruje gotowość walki z Niemcami

Uroczysta deklaracja 83 maharadzów hinduskich

LONDYN. (Obsl. sp.). Agencja Reutersa donosi: Indie brytyjskie wyraziły gotowość do walki obok Anglii przeciwko Trzeciej Rzeszy i hitleryzmowi. Słynny przewodca 10 milionów mahometan hinduskich, Aga Chan oficjalnie oświadczył, że wraz ze swoimi współwyznawcami oddaje się do dyspozycji W. Brytanii, gotów poprzeć ją w walce z ustrojem hitlerowskim o wolność ujarzmionych ludów.

Jednocześnie wice król Indji otrzymał deklarację 83 maharadzów hinduskich, o gotowości do walk u boku Anglii. Jeden z maharadzów, zwrócił się telegraficznie do brytyjskiego ministra wojny, prosząc o zaakceptowanie go w charakterze ochotnika do lądowych wojsk brytyjskich, walczących na froncie.

W Bombaju, Kalkucie i innych miastach Indji odbyły się wielkie demonstracje przeciwbrytyjskie.

Dania internowała

załogę niemieckiej łodzi podwodnej

RYGA, (Pat). Donoszą z Kopenhagi, że na Małym Belcie osiadła na miejscu niemiecka łódź torpedowa z 17

ludźmi. Władze duńskie internowały załogę.

Nurkowie angielscy przecięli kabel łączący Niemcy ze Stanami Zjednoczonymi

LONDYN. (Obsl. sp.). Agencja Reutersa donosi, iż wczoraj w nocy nurkowie angielscy przecięli niemiecki

kabel transatlantyczny, łączący Trzecią Rzeszę ze Stanami Zjednoczonymi bezpośrednio.

Prasa litewska przewiduje rychły kontratak sił polskich

KOWNO (Pat). Prasa podaje statystykę sił polskich i niemieckich. Omawiając strategiczne położenie Polski czytamy w niej których dziennikach, że armia polska cofa się z dwóch względów: 1) celem wy-

równania linii frontu, 2) celem osłabienia sił napastniczych dzielną obroną. Frontu polskiego Niemcy nigdzie nie przelamali. Kontratak ma nastąpić w najbliższym czasie.

Nadzwyczajne posiedzenie kongresu U. S. A.

WASZYNGTON (Obsl. sp.). Waszyngtońskie koła polityczne utrzymują, że prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt zwoła na 14 bm. nadzwyczajne posiedze-

nie kongresu amerykańskiego celem przyjęcia nowej ustawy o neutralności, która da możliwość USA przyjąć z pomocą demokracjom europejskim.

DRUSKIENIKI NAD NIEMNEM

Państwowy Zakład Zdrojowy



SOLANKA
BOROWINA
INHALATORIUM
SOLARIUM

Sezon od 15 maja do 1 październ.

Informacje:

Komisja Zdrojowa w Druskienikach
Zw. Uzdrawisk Polskich w Warszawie

Kopcie rowy we własnych posesjach

Zgłaszajcie wolne pokoje

Obywatele miasta Wilna przy pomocy Zarządu Miejskiego wykopali szereg rowów przeciwlodniczych na terenie m. Wilna. Rowy te są przeznaczone dla publiczności znajdującej się podczas alarmu na ulicy, oraz tych obywateli, którzy mieszkają w pobliżu. Ze względu jednak na bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców miasta należy bezwzględnie i niezwłocznie przystąpić do kopania rowów na terenach prywatnych, siłami własnymi.

Rowy te, w formie zygzaków o bokach około 10-ciu metrów, załamanych pod kątem prostym, o głębokości około 2 m i szerokości do 1,20 m muszą być kopane tak, by się znajdowały nie bliżej od zabudowań niż o pół wysokości sąsiadujących budynków. Np. jeśli budynek najbliższy ma wysokość 12 m, rów nie może być kopany bliżej niż o 6 m od tego budynku.

Ogólny nadzór nad techniczną stroną kopania rowów ma Oddział Komunikacji Zarządu Miejskiego (Dominikańska 2, tel 17-31).

Obszar miasta został podzielony na re-

jony. Każdy rejon jest powierzony pieczy inżyniera, który będzie obchodzić swój rejon wydając zarządzenia w formie nakazów. Nakazy te muszą być bezwzględnie wykonane. Do inżynierów tych należy się zwracać o wszelkie porady dotyczące budowy rowów. Niestosowanie się do poleceń rejonowych inżynierów będzie podlegało odpowiedzialności kamej.

* * *

W imieniu Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Wojsku zwracam się do obywateli miasta Wilna z gorącym apelem, aby zgłaszali wszystkie wolne mieszkania i pokoje, które mogłyby służyć osobom przybywającym do Wilna wskutek działań wojennych. Wszystkie zgłoszenia proszę kierować pod adresem Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Wojsku (Dominikańska 2, pokój Nr 14, tel. N 30-78 od godz. 8 do 15).

Przewodniczącą Komitetu prezydent miasta Wilna
[—] Dr. W. Maleszewski.

Zgłaszajmy się do bezinteresownej pracy w Komitecie Pomocy Wojsku

Komitet Obywatelski Pomocy Wojsku, któremu w zastępstwie Pana Wojewody przewodniczy Pan Marszałek Aleksander Prystor dzieli się na sekcje: propagandowo - oświatową, zwalczania dywersji, obrony przeciwlodniczej, opieki społecznej, materialnej pomocy żołnierzom, zdrowia, rolną i pomocy sąsiedzkiej i aprowizacyjną.

Zgłoszenia do bezinteresownej pracy do wszystkich sekcji przyjmuje Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego: Wilno, Urząd Wojewódzki (ul. Magdaleny 2, pok. 21) w godz. od 9 do 13.

Działalność poszczególnych sekcji przedstawia się jak następuje:

Sekcja propagandowo - oświatowa prowadzi propagandę, współdziała w

doniesieniu rzetelnej wiadomości do wszystkich ośrodków województwa, podejmuje pracę kulturalno - oświatową wśród wojska i ludności cywilnej.

Sekcja zwalczania dywersji ma na celu dopomożenie władzy administracyjnej w tej walce.

Sekcja obrony przeciwlodniczej tworzy poradnie OPL w Wilnie i na prowincji, które będą nie tylko pouczać o sposobie obrony biernej, lecz również pomagać w zaopatrzeniu ludności w konieczne środki.

Sekcja opieki społecznej ma na celu opiekę nad rodzinami powołanych do wojska, wszelkiego rodzaju ewakuowanymi, pośredniczyć w dostarczaniu pomieszczeń, pomocy material-

nej oraz specjalną opiekę nad dziećmi itp.

Sekcja zdrowia scala pracę różnych organizacji na polu lekarsko-sanitarnym i ratowniczym.

Sekcja pomocy żołnierzom ma za zadanie organizację punktów żywnościowych, gospód i świetlic żołnierskich i udzielanie wszelkiej doradziej pomocy oddziałom wojskowym.

Sekcja rolna i pomocy sąsiedzkiej — sekcja opierając się o samorządy terytorialne i organizacje dobrowolne ma na celu zorganizowanie sąsiedzkiej pomocy przy uprawie pola.

Sekcja rowizacyjna ma na celu zapewnienie ludności cywilnej i wojsku oraz zwierzętom domowym środków żywnościowych.

Nie dawaj posłuchu plotkarzom i panikarzom!

Obywatele!

Pomoc żołnierzowi jest obowiązkiem każdego. Pomoc możemy, stwarzając mu możliwość chwilowego bodaj odpoczynku w gospodzie żołnierskiej, w atmosferze ciepła i serdeczności. Organizacji gospód podjął się Miejski Komitet Obywatelskiej Pomocy Wojsku. Aby je uruchomić, musimy zwrócić się do was. Potrzeba nam sprzętów gospodarczych: kubków, mezałek, imbryków, maszynek, łyżek, noży. Potrzeba nam wszelkich artykułów spożywczych: herbaty, kawy, cukru, chleba, mąki, konserw, owo-

ców, czekolady itd. Potrzeba artykułów stałych: papieru, ołówków, atramentu, znaczków pocztowych, tytoniu, papierosów, szpilek, guzików, agrafek, igieł, nici, sznurowadeł.

Zwracamy się do Was z apelem w przeświadczeniu, że sami to rozumiecie: ofiara dla żołnierza to ofiara dla nas samych. Zbierajcie i składajcie wszystko na ręce Miejskiego Komitetu Obywatelskiej Pomocy Wojsku, ul. Zamkowa 6, lokal Akcji Katolickiej, godz. 10—13 i 16—18.

Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Wojsku

Zakończył już pierwsze swoje prace organizacyjne i rozpoczął działalność w następujących sekcjach:

1. Propagandowo-Oświatowej pod przewodnictwem prof. K. Górskiego przy ul. Zamkowej 11 (w Seminarium Polonistycznym).

2. Sekcji Zdrowia pod kierunkiem dr. J. Hurynowiczówny w lokalu gimn. E. Orzeszkowej przy ul. Mickiewicza 38.

3. Sekcji Pomocy Oddziałom Wojskowym z p. mec. M. Kowalskim na czele — przy ul. Zamkowej 6 (w lokalu Akcji Katolickiej).

4. Opieki Społecznej z dyr. Z. Żerebeckim (gimn. A. Mickiewicza) jako przewodniczącym, i

5. Sekcji Zwalczania Dywersji pod przewodnictwem p. prok. P. Narębskiego (w lok. Izby Przemysłowo-Handlowej pok. Nr 8).

Prezydium Komitetu tworzą: prezydent m. Wilna dr W. Maleszewski — przewodniczący, rektor S. Ehrenkreutz, prezes R. Ruciński i adw. Czernichow — jako wice - przewodniczący, dr R. Miłkowski — skarbnik A. Wasilewski — sekretarz i wy-

żej wymienieni przewodniczący sekcji jako członkowie

Sekretariat Komitetu mieści się w Zarządzie Miejskim przy ul. Dominikańskiej 2, pokój Nr 14 tel. 30-78.

* * *

Sekcja Zdrowia Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Wojsku wzywa Obywateli i Obywateli m. Wilna do zgłaszania udziału w pracy nad organizowaniem opieki sanitarnej w poszczególnych domach i blokach zwraca się również z gorącym apelem do ofiarności społeczeństwa wileńskiego, świadomego ważności utrzymania zdrowia ludności w okresie wojennym.

Sekcja Zdrowia prosi o zaopiarowywanie lokali, mebli samowarów, baków do gotącej wody, kubków, środków leczniczych itp. przedmiotów niezbędnych dla rozbudowy sieci punktów sanitarnych, lub uzupełnienia już istniejących.

Zapisy, informacje i zgłoszenia przyjmuje i udziela Biuro Sekcji w lokalu gimn. E. Orzeszkowej, ul. Mickiewicza 38 w godz. od 9 do 14 i od 17 do 19 a w święta od 11 do 13.

Pracownicy umysłowi i fizyczni są do dyspozycji potrzebujących

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Wilnie komunikuje, że posiada w swej dyspozycji zarówno pracowników umysłowych jak i fizycznych (mężczyzn i kobiety), których na zapotrzebowanie zakładów pracy może do nich skierowywać.

W zapotrzebowaniu należy podawać porę w jakiej pracownicy winni się zgłosić do pracy, ilość pracowników i kwalifikacje jakie powinni posiadać.

Zapotrzebowania należy zgłaszać do Biura Pośrednictwa Pracy Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Wilnie przy ul. Subocz Nr 22 pisemnie lub telefonicznie (telefon 12-06 i 6-61).

O. P. L.

Komunikat: Komenda O. P. L. m. Wilna przypomina, że każda Dzielnica OPL terytorialnie odpowiada komisarzom Policji. Wszystkie sprawy organizacyjne, wiążące się z O. P. L. Dzielnicy, należy załatwiać według przynależności terytorialnej wprost w Komendach Dzielnic.

1. Dzielnica — Ośrodek Zdrowia Nr 1 — Wielka 46, tel. 9-90.

2. Dzielnica — Rossa Nr 23 — Wątownia, tel. 23-11.

3. Dzielnica — Bank Ziemiński, tel. 6-07 albo 10-60.

4. Dzielnica — Kałwaryjska Nr 73, tel. 21-07.

5. Dzielnica — Bank Rolny, tel. 52.

6. Dzielnica — Piaski 1, tel. 10-81.

7. Dzielnica — Szkoła Ogrodnicza, tel. 10-74.

Sprawy dotyczące organizacji i obsługi technicznej OPL kierować należy do Szefa Pogotowia Technicznego inż. Jensa — Zarząd Miejski tel. 11-66, a sprawy wiążące ze Służbą Ratowniczo - Sanitarną do dr. Wasilewskiego, tel. 1-65.

Komenda O. P. L. Miasta Wilna mieści się przy ul. Św. Anny Nr 2, tel. 30-13.

Oddział wyszkoleniowy organizuje w Wilnie Zw. Strzelecki

Celem zwiększenia sił obronnych i przygotowania się do służby dla Narodu i Rzeczypospolitej Polskiej zarządzam organizację oddziału wyszkoleniowego Związku Strzeleckiego na terenie m. Wilna.

W tym celu wzywam wszystkich Członków i Sympatyków Związku Strzeleckiego bez względu na stopień wojskowy i strzelecki — chwalił wo nie objętych służbą wojskową do zarejestrowania się w Podokręgu Zw. Strzeleckiego — Wilno, ul. Wielka Nr 68 m. 2.

Do rejestracji zgłaszać się mogą mężczyźni w wieku od lat 17 do 50,

inną legitymację wystawioną przez władze państwowe, cywilne lub wojskowe względnie organizacje prawnie publiczne.

Początek rejestracji zarządzam na godz. 8 rano dnia 9 września 1939 r. Zapisy przyjmowane będą codziennie od godz. 8 do 19.

Komendant Podokręgu
Kpt. Józef PITTNER
Okręgowy Z. S.

Rejestracja junaków

Inspektor PW i WF w Wilnie w porozumieniu z władzami szkolnymi wzywa wszystkich junaków I i II stopnia wyszkolenia do rejestracji w celach wyszkole-

niowych. Stawianicłwo obowiązkowe. Meldować się w Komendach Obwodu PW Nr 1 i 5 przy ul. Dąbrowskiego 1 w godz. 9—15.

Świetlice, kuchnie i gospody dla wojska

Centrala Chrześcijańskich Zw. Zawodowych w Wilnie i Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy odsłupują zajmowane przez siebie lokale mieszczące się

przy ul. Metropolitalnej Nr 1 dla wojska. W lokalach tych będą się mieścić świetlice, świetlice, kuchnia i gospoda dla żołnierzy.

Bezwzględna ostra walka z paskarstwem

Już niejednokrotnie pisaliśmy o tym, że artykułów pierwszej potrzeby posiadamy pod dostatkiem i nie ma najmniejszej obawy, by mogło czegoś zabraknąć.

W sprawie zaopatrzenia miasta w niezbędne artykuły wydane zostało szereg zarządzeń. Dlatego też ceny w Wilnie nie mogą i nie powinny wzwyżkować. Nie ma ku temu żadnych powodów. Ogół kupiectwa naszego stanął na wysokości zadania i nie przejawia żadnych tendencji paskarskich. Zawsze jednak mogą się znaleźć jednostki mniej wyrobione obywatelsko, które zechcą wykorzystać przychylną dla nich koniunkturę, która wytwarza się przez wzmoczone zakupy konsumentów.

Władze administracyjne w stosunku do takich jednostek postanowiły zastosować najbardziej ostre represje. Nieuczciwi kupcy z miejsca będą aresztowywani i osadzeni w więzieniu. Ostatnio za pobieranie nadmiernych cen oraz za sprzedaż alkoholu w czasie zakazanym zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu: Lejer Pałczyński (subiekt piekarski), Sora Kontrowicz (handlarz), Michał Wyleżyński, kierownik sklepu wódczanego, właścicielka kawiarni M. Cedomska, kelnerka ze składu wódek Gita Karcew oraz właścicielka baru Wanda Mullan.

Przy każdej próbie paskarstwa areszt i osadzenie w więzieniu nastąpi natychmiast.

MARY RICHMOND

MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE

Trzęskad autoryzowany z angielskiego W. M.

Streszczenie początku.

Przeprowadzając śledztwo w sprawie zamordowania Lilian Crane i porwania jej córki, Hardinge nie zgadza się z opinią, że z uwagi na nieuchwytne zbrodniarzy współdziałają jego narceczona, Elżbieta Conroy. Poleca ją śledzić. Wreszcie mając dostateczne dowody jej udziału w zbrodniach, chce z niej wydobyć informacje o pozostałych współzbrojcach. Wobec oporu Elżbiety aresztowuje ją na podstawie sfałszowanego rozkazu aresztowania, aby ją zmusić do zeznań. Je-dnakże w drodze do Anclanda Elżbieta udało się wykazać podstępem Hardinge'owi rewolwer i próbować ucieczki z aresztu.

(Ciąg dalszy)

— Złamał nogę. Przywiózł go tutaj w nocy jakiś pan który zabrał go po drodze, niedaleko stąd. Niech pan wejdzie i idzie prosto w tamte drzwi. Starsza siostra czeka na pana.

Niemłoda kobieta o przyjemnej twarzy przyjęła Hardinge'a uprzejmie, ale zanim go poprowadziła do chorego, powiedziała:

— Chory bardzo źle się czuje i muszę prosić pana, żeby pan go nie zdenerwował. Zamiedwie oczyszczał przytomność zaraz zapytał o pana. Zdaje się, że prócz złamania nogi doznał jeszcze wstrząsu nerwowego.

— O której przywieziono go tutaj?

— Koło północy. Zaraz zaprowadzę pana do niego. — Nacisnęła dzwonek na biurku i po chwili ukazała się młoda praktykantka. — Zaprowadź tego pana do numeru szóstego i pozostaw go tam.

Jimmy patrzył niespokojnie na drzwi gdy Hardinge w nich stanął. Twarz jego była również biała jak poduszka, a ręce poruszały się niespokojnie na kółdrze. — Hallo! Jimmy, przyjacielu! — Hardinge usiadł na białym malowanym krześle koło łóżka. — Ładnie się spisujesz. Opowiedz mi, co się właściwie stało?

— Miałem straszną przygodę — zaczął Jimmy

ochrypłym drżącym głosem. — Ja... ja sam nie wiem, jak ci to powiedzieć. Ale muszę... Pewnie pomyślisz, że bredzę, ale zapewniam cię, że nigdy w życiu nie byłem przytomniejszy!

— Nie przejmuj się tak, mój drogi! Nie denerwuj się... Czujesz się pewnie zupełnie rozbity?

— To ta przeklęta noga! — wybuchnął Jimmy. — Boli mnie gorzej, niż można sobie wyobrazić. Chcieli mi dać morfiny, ale nie zgodziłem się przed rozmową z tobą. Jakże żałuję, że nie usłuchałem cię i nie zostałem w spokoju tego przeklętego laboratorium Millera! A jednak kto wie, czy to, co widziałem, nie pomoże ci w rozwiązaniu zagadki.

— Byłeś więc w Charlcote?

— Tak, późną nocą. Pamiętasz, że pokazywałem co to drzewo? Byłem przekonany, że uda mi się wdrapać po nim na dach laboratorium.

Błądy uśmiech ukazał się na twarzy Hardinge'a.

— Tak, pamiętam. Spróbowałeś więc i spadłeś?

— Nie tak było. Dostałem się szczęśliwie na dach i zająłem przez okno. To, co tam zobaczyłem, tak mnie wstrząsnęło, że straciłem równowagę. Piotrze! Nigdy w życiu nie byłam taki przerażony!

— Jak to, więc mówisz, że wlałeś na sam dach? Widziałem zawsze, że jesteś świetnym gimnastykiem, ale zdawało mi się, że dokonanie tego było zupełną niemożliwością.

— Nie, to było zupełnie możliwe. Jeżeli się ma zdrowe nerwy i wprawę, to nawet nie jest tak trudne. W każdym razie mnie się udało bez większych trudności. Trochę się zasapałem i na tym koniec. Ale gdy zająłem przez szybę w dachu... — urwał, po-

czym mówił wolniej: — Nie uwierzysz mi nigdy. Takie to jest nieprawdopodobne.

— Jimmy, gdybyś przeżył tyle nieprawdopodobnych zdarzeń, ile ja miałem w życiu, to byś wiedział, że nie ma rzeczy niemożliwej. Mów więc, co widziałeś.

Jimmy wahał się, jak gdyby dobierając słów, wreszcie rzekł cicho:

— Widziałem doktora Millera. Nachylny nad stołem operacyjnym, zdejmował gumowe rękawiczki. Nie mogłem dojrzeć jego twarzy bo była zakryta maską. Potem spojrziałem po sali i... i przy przeciwnym świetle zobaczyłem coś uwiecznionego na łańcuchu. Nie potrafię powiedzieć, co to mogło być. Olbrzymie stworzenie, ale nie człowiek... jakaś potworna maiba, ale bez szerści... skóra żółta, wstrętna. I ten pysk!... Piotrze, wiesz taki koszmarny, kiedy się człowiek budzi, zdrętwiały z nieokreślonej trwogi! Ale było jeszcze gorsze... Hardinge zmarszczył brwi.

— Czy to... stworzenie miało jakąś odzież na sobie?

— Nie, zdaje się, że miało. Byłem zaskoczony i wstrząśnięty, straciłem równowagę i zacząłem się zsuwać. Na próżno starałem się czegoś uchwycić: spadłem z impetem... Myślę, że straciłem przytomność i nie odzyskałem jej przez dłuższy czas.

— To laboratorium musi być doskonale izolowane! — zauważył Hardinge — jeżeli Miller nie posłyszał tego wszystkiego i nie przyszedł zobaczyć, co się dzieje? Dziwne!

Polska uratowała honor Europy

„New York Times” potępił najstrzej Niemcy

NOWY JORK, (PAT). „New York Times” pisze: w całej historii świata nie było wypadku tak jawnej zbrodni, tak zupełnie nieusprawiedliwionej wojny, jak agresja Niemiec na Polskę. Hitler pobł wszystkie rekordy dwulicowości i kłamstwa. Żaden zagraniczny mąż stanu nie będzie mógł z nim pertraktować. Metoda Hitlera nie jest nowością. Użycie przemocy jest tradycją Niemców, które w przeciągu jednego pokolenia, trzy razy wywołały wojnę w Europie.

Długo odkładaną deklarację wojny Wielkiej Brytanii i Francji, przyjęła Ameryka z głęboką radością. W rozmowach z ludźmi, przypadkowo spotkanymi na ulicy, na dworcu kolejowym, wszędzie spotyka się jednomyślne uczucia sympatii dla Polski, które można streścić w słowach: „Polska uratowała honor Europy”.

W pawilonie polskim na wystawie, flumy są tak olbrzymie, iż chwilami trzeba było zamykać wejścia.

100 tys. ochotników w Kanadzie na wojnę z Niemcami

OTTAWA, (PAT). Według oficjalnych danych, w Kanadzie już obecnie zgłosiło się pod broń 100 tys. ochotników. Liczba ta wzrasta tak szybko,

iz — według przypuszczeń czynników kompetentnych — może w najbliższej przyszłości osiągnąć liczbę 250 tysięcy.

80 tys. Polaków i Czechów pod bronią we Francji

PARYŻ. Pośpiesznie tworzą się Legiony cudzoziemskie.

Legion czeski, który rekrutuje się przeważnie z Czechów amerykańskich dobiega tej cyfry. Pierwsze transporty legionistów czeskich ze St. Zjednoczonych już odchodzą.

Legion polski obejmuje już prawie 40 tysięcy ludzi.

Oburzenie Ameryki

Cała opinia amerykańska została wstrząśnięta wiadomością o stordpedowaniu „Athenii”. Dzienniki przypominają stordpedowanie przez Niemców „Lusitanii”, co podczas wojny światowej zdecydowało o przystąpieniu do wojny Stanów Zjednoczonych po stronie sojuszników. Prasa stwierdza, iż fakt stordpedowania „Athenii” jest jeszcze bardziej oburzający i mniej usprawiedliwiony, zważywszy, iż na pokładzie statku nie mógł się znajdować żaden transport broni czy amunicji. Wyjechali nim spokojni ludzie pragnący powrócić do swych krajów wobec konfliktu, rozpetanego przez Niemcy w Europie. Niektóre z pism zapytują, czy rząd niemiecki postanowił już teraz, podobnie jak cesarz Wil-

helm, wystąpić przeciwko Ameryce, zanim — jak wówczas — stanęła po stronie sojuszników. Konsekwencje stordpedowania statku mogą być nieobliczalne.

W pewnych kołach politycznych dopuszczają możliwość, iż prezydent Roosevelt jutro lub pojutrze oznajmi zwołanie nadzwyczajnej sesji kongresu.

Nie ulega wątpliwości, iż fakt stordpedowania parowca, na którego pokładzie znajdowała się wielka liczba pasażerów amerykańskich i kanadyjskich, zadecyduje o losach ustawy o neutralności, której rewizja nie spotka się już z żadnymi trudnościami.

(K. Warszawski).

W czasie alarmu chronić się w rowach

Sekcja Obrony Przeciwlotniczej Komitetu Pomocy Wojsku podaje:

Akcja biernej obrony przeciwlotniczej na wypadku ataków w powietrzu przewiduje urządzenie w poszczególnych „domach” pomieszczeń uszczelnionych i zabezpieczających, budowę specjalnie wytrzymałych schronów i budowę rowów ochronnych.

Jak wykazuje doświadczenie pomieszczenia uszczelnione i zabezpieczające nie dają dostatecznej ochrony dla ludności miast wobec stosowania przez zachodniego barbarzyńcę bomb burzących o walekiej wadze i sile, gdyż jeżeli nawet pocisk nie trafi bezpośrednio w budynek, wzdłownie budynek nie zostanie spalony przez bomby zapalające, podmuch powstały przy eksplozji wielkich pocisków powoduje częstokroć zawalenie się budynku i śmierć w gruzach jego mieszkańców.

Rowy ochronne budowane zdala od domostw i zabudowań najlepiej odpowiadają potrzebom zbiorowej obrony ludności.

Przed czym chronią rowy przeciwlotnicze?

Największą wartością narodu zarówno podczas pokoju, jak i w czasie wojny, jest człowiek. Rów przeciwlotniczy służy wyłącznie dla ochrony ludzi. Rów przeciwlotniczy budowany w formie zygawków daje największe możliwe zabezpieczenie znajdującym

się w nim ludziom od odłamków, podmuchów i skutków walenia się domów. Jakkolwiek rowy przeciwlotnicze nie zabezpieczą przed gazami i oczywiście od bezpór: Iniego trafienia pocisków burzących, to jednak obec ograniczonej możliwości zaszczepienia miast z powietrza, nawet bez ty, maski lepszym schronieniem jest rów przeciwlotniczy, zwłaszcza przykryty, niż ładne otynkowany budynek o drewnianym dachu i stropach.

„Niszczcie wszystko” — powiedział zachodni szpieg, a równocześnie wroga nam propaganda zaczęła wyszydząć wszczął u nas akcję budowy rowów ochronnych.

„Nie ma dymu bez ognia”. Akcja ta nie nadoba się naszemu odwiecznemu wrogowi, gdyż przez opuszczenie domów i chowanie się w rowach zmniejszy się ogromnie skuteczność bombardowania. Nie będzie można jednym pociskiem zniszczyć i domu i ludzi w nim przebywających, jeżeli mieszkańcy w porę schronią się do rowów przeciwlotniczych.

Nie zwlekajmy ani chwili.

Gdy tylko teren pozwoli niech na każdej posesji powstanie rów dla ochrony wszystkich jej mieszkańców. Leży to w interesie jednostki, leży to w interesie narodu.

Przypominamy: chronicie się do rowów przeciwlotniczych.

Hotel EUROPEJSKI

W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefon w pokojach. Winda osobowa

Lustracja schronów przeciwlotniczych

Władza w Wilnie prowadzi w dalszym ciągu akcję zabezpieczenia ludności cywilnej przed skutkami ewentualnego bombardowania miasta. Każda posesja musi posiadać odpowiednio urządzone schron. Obecnie na terenie miasta przeprowadzana jest lustracja, która ma na celu stwierdzenie czy właściciele poszczególnych domów wybudowali schrony.

Teatr m. NA POHULANCE

Dzisiaj o godz. 6-ej wiecz.

„Szkarałatne róże”

Ceny popularne

Nowootwarta Konfektaria Dziecinna HELENY ZABOŃSKIEJ

poleca przepisywane mundurki szkolne, dzecięce fartuszek i berety. Wszystko dla dzieci. — Wilno, Wileńska 10—12

HOTEL „ST. GEORGES”

W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Nauka i Wychowanie

KURSY PISANIA NA MASZYNACH Walno, ul. Wileńska 32. Zapisy trwają.

PRACA

PRZYJMĘ pracę biurową. Zaulek 8-to Jerski Nr 3 m. 4

BIURO POSREDNICTWA PRACY dla Kobiet Pols. Kat. T-wa Op. nad Dziewczętami, poleca: nauczycielki, korepetytorki, wychowawczynie, pielęgniarki, piastunki oraz służbę domową i pensjonatową. Gimnazjalna 4 — od godz. 10—15.

Wyátkowy film dla wszystkich

TRZECH MUSZKIETERÓW

Nadprogram: Wielkie dni sierpniowe oraz piękna kolorówka

Chrześcijańskie kino „SWIATOWID” Mickiewicza 9

Dzisiaj otwarcie sezonu rewelacyjnym filmem polskim

„STRACHY”

Wg nagrodzonej powieści M. Ukniewskiej. — W roll gł. nowo-odkryta gwiazda Hanka Karwowska. W pozostałych rolach Cwiklińska, Andrzejewska, Bodo, Węgrzyn i Inni. Początki seansów o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 — W święta od 2-ej

KINO Rodziny Kolejowej Dzisiaj. Najpiękniejsza aktorka świata Kay Francis w arcyfilmie ZNICZ „Sama przez życie” Wileńskiego 2 Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 6, w niedziele o 4-ej

OGNISKO Kapitan Mollenard

Dramat ludzi morza p. l.

W rolach głównych: Harry Baur i Albert Prejean

Pocz. seans. o g. 6, a w niedzielę i święta o 4. Nadprogram UROZMAICZONE DODATKI.

KRONIKA

WRZESIEŃ 8 Piątek

Dzisiaj: Narodzenie NMP.
Jutro: Sergiusza P. W.

Wschód słońca — g. 4 m. 38
Zachód słońca — g. 5 m. 56

Opiszenia Zakładu Meteorologii USR w Wilnie z dn. 7.IX. 1939 r.

Ciśnienie 770

Temperatura średnia + 17

Temperatura najwyższa + 23

Temperatura najniższa + 9

Opadu nie było

Wiatr: cisza

Tendencja barom.: bez zmian

Uwagi: chmurno.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęczka (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stałe dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajęczkowskiego (Witoldowa 22).

SPRAWY SZKOLNE

— Kursy Koedukacyjne Zawodowe Stenografii im. Komisji Edukacji Narodowej w Wilnie, Wielka 47 (lokal Gimnazjum „Edukacja”) przyjmują wpisy na r. 1939/40. Kurs trwa 10 miesięcy szkolnych. Słucha-

cze(czki) korzystają ze zniżek kolejowych. Kancelaria czynna codziennie od 10—13 i 16—19.

— Kursy Koedukacyjne Doksztalające „Edukacja”, dawniej im. Komisji Edukacji Narodowej, Wilno, Wielka 47 przyjmuje wpisy na rok szkolny 1939/40 do wszystkich klas Gimnazjum nowego ustroju. Kancelaria czynna od 10—13 i od 17-19, tel. 28-76.

— Prywatna Szkoła Powszechna stopnia III (z prawami) i przedszkole „Promień” — Wileńskiego 4 przyjmuje zapisy na rok szkolny 1939/49. Wysoki poziom naukowy i wychowawczy. Opłaty przystępne. Bezpłatne komplety francuskiego i niemieckiego. Kancelaria czynna codziennie w godz. 10—12.

— Liceum Handlowe i Administracyjne kroju. Kandydaci w wieku lat 14—17 z w Wilnie przyjmuje dalsze zapisy do klasy I równoległej. Egzamin wstępny w poniedziałek 11 września rb.

— Męskie Gimnazjum Kupieckie, Jagiellońska 2, zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się 8 września rb. (w piątek) o g. 9. Rok szkolny rozpocznie się w poniedziałek 11 września o godz. 8.30 rano.

KOMUNIKATY

— Organizacja P. W. K. organizuje kurs ratowniczo-sanitarny dla ratowniczek. Uczestniczki kursu zobowiązują się do pracy na terenie m. Wilna. Zapisy dnia 8 i 9 bm. od godz. 16 do 18 w lokalu kasyna Podoficer-

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— „SZKARAŁATNE RÓŻE” na przedstawieniu wieczorowym o godz. 18 (6 wiecz.). Teatr Miejski na Pohulance daje dzisiaj o godzinie 18 (6 wiecz.) świetną komedię współczesną Benedettię „Szkarałatne róże” z udziałem pp.: Aleksandrowicz, Jaśkiewicza i Surzyńskiego. Dekoracje J. i K. Gólsów. Ceny popularne. Kasa dzienna czynna w ORBISIE od godz. 9 rano, a od 17 w kasie Teatru na Pohulance.

RADIO

WILNO

PIĄTEK, dnia 8 września 1939 r.

6.56 Pieśń „Witaj Panno”. 11.35 Muzyka lekka. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.03 Program na dzisiaj. 13.10 Utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta. 14.00 Koncert popularny. 17.30 „Wycieczki i spacerki” prowadzi Leon Szestakowski. 17.35 Recital fortepianowy Włodzimierza Trockiego. 20.25 Choroby okopowych, pogadanka.

SOBOTA, dnia 9 września 1939 r.

6.56 Pieśń: „Witaj Panno”. 11.25 Muzyka popularna. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Program na dzisiaj. 13.10 „W świecie dziecięcym” — audycja. 13.40 Muzyka z płyt. 14.30 „Szyje to jest” — kwadrans speakera. 17.00 Muzyka z płyt. 17.30 Pogadanka radiotechniczna Mieczysława Galskiego. 17.40 Recital Śpiewaczy Stanisława Orkana. 20.25 Audycja dla młodzieży wiejskiej: „Młodzież w akcji zielarskiej”. 20.35 Wiadomości sportowe. 23.05 Zakończenie programu.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Holubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszka — wiad. gospodarcze i polityczne (depešowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maślowski — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świątek — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno i Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—16.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169;

Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Urańska 11; Luck, Wojewódzka 5.

Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Stonian, Stółce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Giełbokie, Grodno, Pińsk, Wolkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnieniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz: milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazów tłumym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednorazowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.